

Gdzie ty Gajusz, tam ja Gaja Rozłąka w rodzinie

„Rycerz Niepokalanej dla Polonii” 69(2008) nr 6, s. 268-269.

Poszukiwanie lepszego życia często wiąże się z rozłąką, która dotyka małżonków, dzieci i jednego z rodziców czy innych członków rodziny. Ból i tęsknota, które towarzyszą takim doświadczeniom, pozostają przez długi czas otwartą raną w sercu człowieka. Powstałej w ten sposób pustki nic nie jest w stanie wypełnić.

Istota, cele i zadania rodziny

Św. Tomasz z Akwinu nazywa rodzinę *wspólnotą dnia codziennego*. Rodzina w myśl nauczania Kościoła jest *wspólnotą osobową, moralną i społeczną*, ale także *naturalną*, gdyż stworzyła ją sama natura. Ponadto jest to *wspólnota konieczna*, gdyż bez niej nie może być podtrzymywane życie ani zachowany rodzaj ludzki (por. KK, 52). Rodzina jednak jest niedoskonała, ponieważ by zaspokoić potrzeby swoich członków, musi odnosić się do innych społeczności – państwo i Kościół. Podstawowymi elementami życia rodzinnego są *wspólne posiłki, praca czy mieszkanie*.

Fundamentem rodziny jest małżeństwo mężczyzny i kobiety (por. KPR, 1). Więzią łączącą poszczególnych członków rodziny jest miłość. Tak więc miłość można uznać za istotny element konsolidujący rodzinę i nadający jej sens istnienia (por. FC, 12-13).

Życie rodziny nie kończy się na jednym pokoleniu, lecz poprzez dziedziczenie, przechodzi na coraz dalsze pokolenia. To z kolei rodzi poczucie solidarności rodzinnej – wzajemne wspieranie się i pomaganie sobie.

W rodzinie odzwierciedla się relacja Boskich Osób Trójcy Świętej, stąd rodzinę nazywa się *Kościółem domowym* (por. FC, 21. Por. także KK, 11). Jest ona bowiem szczególną *wspólnotą*, gdzie rozwija się wiara, nadzieja i miłość (por. Ef 5,21-6, 4; Kol 3,8-21; 1P 3,1-7). Istniejące wewnątrz rodziny związki pomiędzy jej poszczególnymi członkami, „kształtują pokrewieństwo odczuć, uczuć i dążeń, które wpływają przede wszystkim z wzajemnego szacunku osób” (KKK 2200).

Rodzina pełni bardzo ważną funkcję w życiu społeczności ludzkiej. Staje ona bowiem na początku każdego nowego życia i poprzez zabiegi wychowawcze przygotowuje narodowi i światu nowe pokolenia obywateli, którzy w przyszłości przejmą sterowanie dziejami ludzkości w swoje ręce.

Zagrożenia płynące z rozłąki

Czas spędzony z dala od własnej rodziny sprawia, że człowiek po pewnym czasie wyobcowuje się i traci poczucie więzi ze swoimi bliskimi. Najbardziej sytuacja ta dotyka małych dzie, które po pewnym czasie mogą traktować ojca lub matkę, których przez długi czas nie widzieli, jak obcą osobę. Dla rodzica jest to szczególnie przykre, gdy dziecko boi się jednego ze swoich rodziców, Wtedy właśnie może przyjść słuszna refleksja, że raz na rok przywożone prezenty, czy regularnie dosyłane pieniądze, nie są w stanie wypełnić pustki, powstałej w rodzinie na skutek braku jednego z jej „filarów” (ojca czy matki).

Poważnym naruszeniem więzi rodzinnej i jedności małżeńskiej jest zdrada, która na obcym terenie, z dala od „swoich”, może być pewnym sposobem na wypełnienie

puszki po osobie kochanej, zaś z drugiej strony staje się zdradliwą pułapką, która niszczy miłość i wzajemne zaufanie. Na tego rodzaju doświadczenia najbardziej narażeni są mężczyźni, choć także kobiety zdolne są do pójścia za głosem „słodkich słówek”.

Rozłąka jest wbrew naturze rodziny, stąd wyzwała ona także nie naturalne zachowania. Trudno bowiem realizować jej elementarne zadania, nie będąc w jedności i wspólnocie z jej członkami. Rodzina na odległość traci swój sens.

Głos serca czy pieniądza?

To ważne pytanie musi postawić sobie każdy, kto zamierza na dłuższy czas opuścić swoich bliskich, by szukać szczęścia w obcej ziemi.

Żadne pieniądze czy dobrobyt nie są w stanie zastąpić miłości i jedności małżeńsko-rodzinnej. Zobowiązania, które podjęli małżonkowie w dniu zaślubin, wskazują im właściwą drogę realizacji swego powołania we dwoje.

Powołanie to obliuguje ich, by wzajemnie darzyli się miłością, której wyrazem jest codzienne świadczenie sobie wzajemnej pomocy i dobra na różnych poziomach wspólnego życia oraz zrodzenia i wychowania potomstwa. Para małżeńska swoje wzajemne dawanie siebie wyraża także poprzez akt małżeński – znak jedności i płodności. Złożona w obliczu Boga i Kościoła przysięga, zobowiązuje ich do dochowania sobie wierności, która jest rękojmnią trwałości związku i stabilizacji dla żyjących w rodzinie innych jej członków.

Realizacja tych zobowiązań na odległość jest nie możliwa do spełnienia, i z czasem powoduje rozluźnienie istniejących do tej pory więzi.

Rodzice mają także zobowiązania wobec swoich dzieci, które w naturalny sposób oczekują od nich miłości, troski, opieki i dobrego przykładu. Zrodzenie potomstwa jest naturalną konsekwencją małżeńskiej miłości, która dąży do przedłużenia swego istnienia w drugim człowieku. Do obowiązków rodziców należy zatem ochrona życia i wychowanie zrodzonego potomstwa. Rodzicielstwo jest szczególną służbą społeczną, która ma na celu danie społeczeństwu nowych, wartościowych członków, którzy będą zdolni wnieść do narodu świeży powiew swego młodzieńczego zapału i oddać się służbie dla dobra ogółu (por. DWCH, 3; FC, 36).

Badania pokazują, że dziecko do prawidłowego rozwoju potrzebuje obojga rodziców. Nieobecność ojca w rodzinie sprawia, że dzieci często mają niższy poziom inteligencji, problemy z nauką w szkole, nie potrafią odnaleźć się w życiu społecznym i w grupie rówieśniczej. Brak ojca może utrwalić w chłopcu kompleks Edypa, czyli emocjonalne i seksualne przywiązanie do matki. Dzieci takie odczuwają większy poziom lęku i niepokoju, gdyż brakuje ojca reprezentującego siłę, co utrwala się i daje o sobie znać w wieku dorosłym. Badania przeprowadzone wśród rodzin rybaków i marynarzy w Norwegii wykazują, że w rodzinach, gdzie przez długi czas brakowało ojca, chłopcy w wielu 8-10 lat, w porównaniu ze swoimi rówieśnikami z pełnych rodzin, wybierali mniej dojrzałe formy zabaw oraz wykazywali mniejszą zdolność przystosowania do grupy rówieśniczej. Dziewczęta natomiast wykazywały mniejszą samodzielność niż ich rówieśniczki mające ciągły kontakt z ojcem.

Nieobecność matki powoduje pustkę emocjonalną w życiu dziecka, które przez pierwsze lata życia potrzebuje jej opieki. W starszym wieku może powodować u dziewcząt kompleks Elektry, czyli związaną uczuciową z ojcem. Brak matki wpływa także na rozwój kobiecej tożsamości, gdyż młoda dziewczyna pozbawiona jest wzorca osobowego, którym w pełnych rodzinach jest matka. Ważną rolę dla swej córki odgrywa także ojciec, który poprzez swoją postawę nadaje jej wartość jako kobiety. To właśnie on pierwszy podziwia i uwielbia swoją córeczkę, wyrabiając w

niej poczucie dowartościowania i zdrowej relacji do samej siebie, co w późniejszym życiu oszczędzi jej kompleksów i poczucia niższości.

* * *

Rozłaka jest zawsze ciosem zadany miłości, który prowadzi często do nieodwracalnych zmian w zachowaniu współmałżonka czy dzieci. Stąd migracja winna zawsze być poprzedzona pytaniem o dobro: co przyniesie większą korzyść dla wzajemnych relacji i wychowania potomstwa. Zapewnienie tylko doczesnego dostatku materialnego jest zaledwie częścią potrzeb, jakie posiada człowieka. Największą potrzebą jest miłość i jedność, choćby tylko przy kaszy jaglanej i kubku zsiadłego mleka.